



Pismo Parafii Matki Bożej Ostrobramskiej

GŁOS

Ostrej Bramy

ISSN 1640-5536

nr 4 (122)

25 grudnia 2013 r.

Boże Narodzenie

31-457 Kraków; ul. Meissnera 20
tel. 12 411-28-51

parafia@wieczysta.pijarzy.pl
www.wieczysta.pijarzy.pl

MATER MISERICORDIÆ SUB TUUM PRÆSIDIUM CONFUGIMUS

Siostró i Bracie!

*Przyszedłeś dzisiaj
na urodziny
Pana Jezusa.*

*Czy masz dla Niego
jakiś dar?*

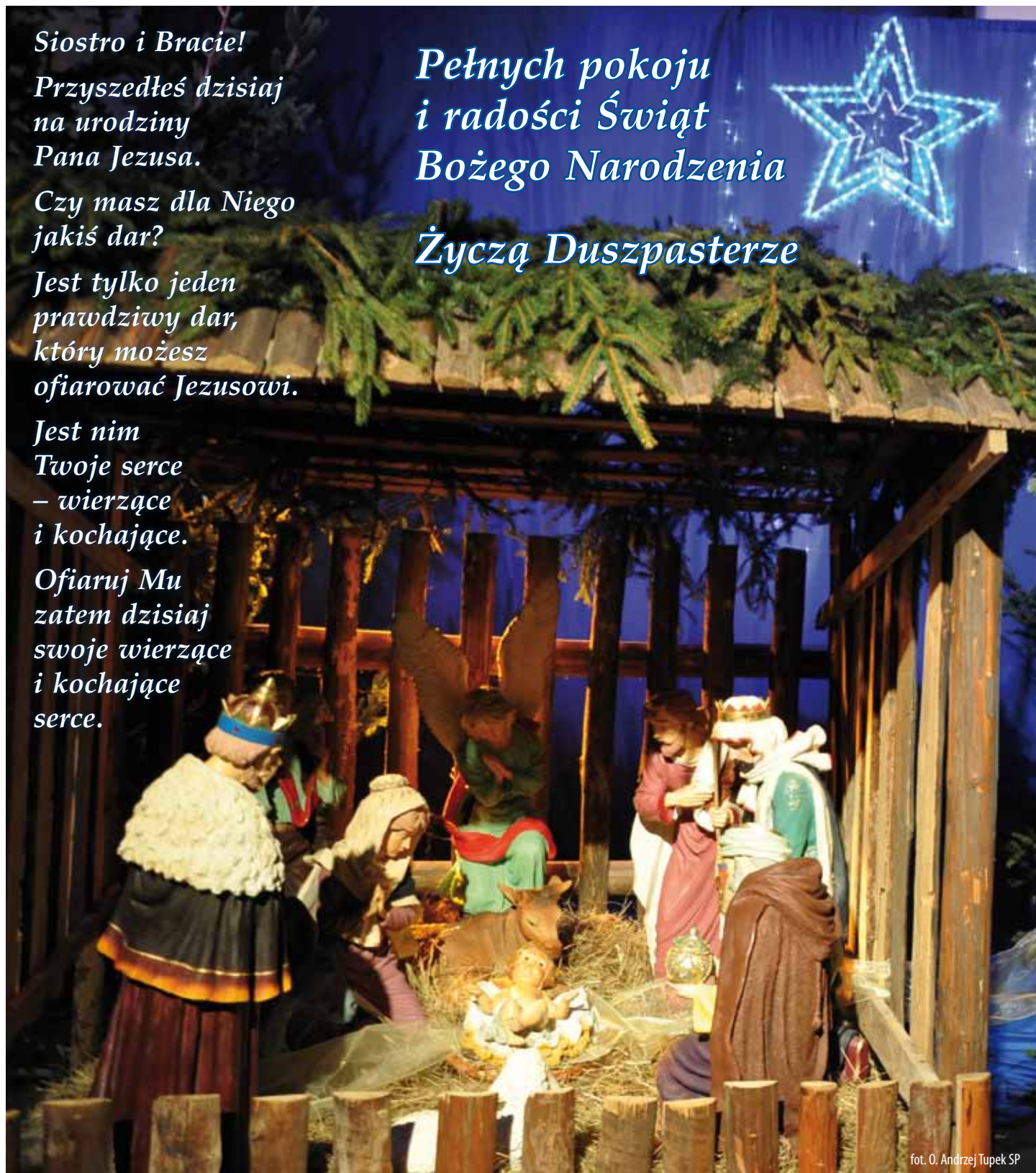
*Jest tylko jeden
prawdziwy dar,
który możesz
ofiarować Jezusowi.*

*Jest nim
Twoje serce
– wierzące
i kochające.*

*Ofiaruj Mu
zatem dzisiaj
swoje wierzące
i kochające
serce.*

*Pełnych pokoju
i radości Świąt
Bożego Narodzenia*

Życzą Duszpasterze



fot. O. Andrzej Tupek SP

MEDYTACJA NA BOŻE NARODZENIE

Tylko jako dziecko odnajdę Jezusa

Mój Bóg jest dzieckiem.
 Małym, bezbronnym dzieckiem.
 On cierpi chłód i ubóstwo.
 On jest bezbranny.
 Mój Bóg jest dzieckiem.
 I kocha jak dziecko.
 Śmieje się beztrudnie i wyciąga ręce.
 Z nadzieją, że zostanie wzięty na
 ramiona.
 Mój Bóg jest dzieckiem.
 To Jezus na sianie,
 W żłobie położony, bo wcześniej
 wzgardzony.
 Mój Bóg jest dzieckiem.
 A ja kocham dziecko.
 Bo jest niewinne i i jest boskie.

Mysłałeś kiedyś drogi katoliku o swoim
 Bogu w taki sposób?
 Czy raczej wyobrażałeś i wyobrażasz
 Go sobie
 jako dorosłego, mocnego, potężnego
 i straszego.
 A może jeszcze inaczej: słabego,
 naiwnego, którego można oszukać,
 wzgardzić nim, odstawić na boczny
 tor.
 Dzisiaj, kiedy wspominamy Boże
 Narodzenie,
 Przenieśmy się oczyma wyobraźni do
 Betlejem.
 Stańmy przed wejściem do Bazyliki
 Narodzenia.
 Naszym oczom ukazuje się bardzo
 małe wejście,
 zaledwie na 1.20 m wysokości, przez
 które nie można wejść
 nie zginając się. Przewodnik, ojciec
 franciszkanin opowiada,
 że wejście to powstało w średniowieczu
 i jest tak małe,
 żeby janczarzy nie mogli wjeżdżać
 konno do świątyni,
 strasząc i zabijając wiernych podczas
 modlitwy.

Przez wejście o takiej wysokości
 nie schylając się mogły wchodzić tylko
 dzieci.

To symbol, ale bardzo wymowny
 i warty zaakcentowania.
 Oto bowiem to niskie wejście do
 Bazyliki Narodzenia przypomina
 człowiekowi, że *do Boga można
 podejść tylko na dwa sposoby:
 jako dziecko lub w głębokim skłonie.*
 Nie prostując się, lecz chyląc nisko.
 Nie wyciągając się, lecz pomniejszając.
 Nie wspinając się na stopnie czy
 taborety nauki, władzy, wielkości,
 lecz powracając do pierwszych lat
 dzieciństwa.

Bo mój Bóg jest dzieckiem. Jest ode
 mnie o wiele młodszy.
 Jeśli tak, to szczęśliwe dzieci, bo one
 mają najlepszy z Nim kontakt.
 Nie dziwi więc fakt,
 że najbardziej ze świąt Bożego
 Narodzenia cieszą się dzieci.
 Tęsknią za tym, kiedy wreszcie pójdą
 do szopki i dostrzegą w stajence
 małą postać Jezusa w żłobie
 i Maryję i Józefa i pastuszków
 i zwierzątka.
 Dzieci czują się w swoim żywiole.
 One nie musiały kupować i zabijać
 karpia,
 myć okien, robić wielkich porządków.
 One tylko z niecierpliwością i w swej
 dziecięcej prostocie wypatrywały
 pierwszej gwiazdki i czekały,
 aby zaśpiewać kolędę piękną.

Tak myślę, że dzieci potrafią najcelniej
 utrafić w atmosferę
 Bożego Narodzenia i w swojej
 niewinności i wolności od grzechów
 są w stanie zbliżyć się do Boga, który
 jest dzieckiem.
 Ale ja już nie jestem dzieckiem.
 Jestem dorosłym człowiekiem
 i dzieckiem nie będę,
 bo zbliżam się raczej do starości niż do
 dzieciństwa.
**Czy w takim razie jest jeszcze dla
 mnie jakaś szansa
 prawdziwego zbliżenia się do Boga?**

Mówię prawdziwego.
 Nie na niby, nie dla formy i dla pozoru,
 nie od święta, ale prawdziwego
 zbliżenia się do Boga.
**Jest jeszcze jeden sposób.
 I tym sposobem jest małość.**
 Dlatego Boże Narodzenie, które jest
 przede wszystkim
 świętem dzieciństwa chce nam
 przypomnieć,
 że my za bardzo staliśmy się dorosłymi.
 Urosiliśmy za bardzo.
 Znikło z nas niestety owo dziecięctwo,
 które miało w sobie tyle beztrudni
 i jednocześnie tyle nadziei.
 Jako dzieci mówiliśmy prosto, nasze
 słowa były niewinne,
 opisywały prawdę i rzeczywistość.
 Urosiliśmy i zakneblowały nas układy,
 zależności, tytuły, nagrody.
 Wspięliśmy się na taboret poważania,
 zamówiliśmy sobie szacowne
 wizytówki,
 nauczyliśmy się posługiwać superkartą
 jaką jest karta kredytowa,
 jesteśmy dorosłymi, za nami pozostały
 mleczko i pampersy.

I oto stoimy przerażeni przed światem
 i życiem.
 Może dziękujemy Bogu, że nas nie
 spotkało w tym roku coś szczególnie
 złego, że u nas spokojniej.
 Ale jaka jest nasza nadzieja?
 Polega na tym, żeby nie było tego co
 spotkało innych?
 To nadzieja często pełna niepokoju.
 Oto nasz świat ludzi dorosłych, którzy
 zapominają o dziecięctwie.

Czy zauważyliście jak dzieci czekają na
 Mikołaja,
 albo na prezenty pod choinką?
 Z trudem znoszą oczekiwanie, płoną
 im oczy i dusze,
 ale ta ich nadzieja nie jest męką, nie jest
 niepokojem, który dręczy.
 Wiecie dlaczego?
 Bo dzieci nie zadają sobie pytania czy to,

co przyniesie Mikołaj czy też znajdą
pod choinką
będzie piękne czy brzydkie, wspaniałe
czy okropne.

Wiedzą, że pojawi się coś bezsprzecznie
pięknego.

Nie wiedzą tylko, jakiego rodzaju
będzie to piękno.

Ich nadzieja jest pełna radości, bo mają
pewność, wiedzą,
że są kochane.

Nie wiedzą tylko, w jaki sposób ich
bliscy
okażą im w tym roku swoją miłość.
To dlatego dzieci żyją w radości,
podczas gdy my dorośli zmagamy się ze
światem, by jej doznać.

Ktoś powiedział, że:

*dzieciom wystarczy promyk słońca,
żeby się ucieszyć, zaś całego słońca trzeba,
żeby roztajało zlodowaciałe serce
dorosłego.*

Człowiek nie umie czekać i często
oczekuje tego,

czego nie powinien oczekiwać.

Dlatego nie zrozumieliśmy Jezusa,
kiedy przybył.

Jego postać nie pasuje do naszych
dzisiejszych europejskich
standardów.

Powiedział, że ma swoje Królestwo,
a zamiast pałacu czy hotelu widzimy
ubóstwo.

Powiedział, że ma wszelką władzę na
niebie i na ziemi,

a dozwala, że ściga Go Herod ze
swoimi oprawcami

i musi uciekać do Egiptu.

Oto narodził się malutki człowieczek,
który uczył się wszystkiego od
początku, także mówić „mama”
i „tata”.

**Narodził się Bóg, który chciał być
kochany.**

A wiedział dobrze, że my, ludzie nie
potrafimy kochać niczego,

czego nie zdołamy objąć rękami.

Przed Panem Zastępów czulibyśmy lęk.

Do Boga filozofów czulibyśmy podziw.

Ale pokochać Go mogliśmy tylko
wtedy, gdy pojawił się jako dziecko.

Dlatego Boże Narodzenie to jakiś

zawrót głowy, zakłopotanie.

Nagle stajemy się normalniejsi,
życzliwsi sobie, serdeczniejsi,
zdolni do uśmiechu.

Bo Boże Narodzenie i spojrzenie na
małe dzieciątko
odziera nas z kostiumów bardzo
ważnych osób.

**Boże Narodzenie
jest jakąś szansą na to,
abyśmy odkryli w sobie dziecko.**

To dziecko nadal w nas żyje,
zakneblowane czasem
wysokim statusem jaki posiadam,
zawartością karty kredytowej,
stanowczością biznesmena, pracodawcy,
przełożonego.

To dziecko w nas pozwala nam na jakże
wrażliwy gest

połamania się opłatkiem,
to dziecko w nas tupie i głośno krzyczy
o częstszą spowiedź,
a nie tylko od święta,
o częstszą Komunię świętą, a nie tylko
do tygodnia po świętach.

Jeśli ten krzyk dziecka w nas
wydobędzie się na powierzchnię,
wstrząśnie nami nieco, to mamy
szansę na zbawienie własnej duszy.

Ale „*jeśli się nie staniecie jak dzieci, nie
wejdziecie do Królestwa niebieskiego*” –
powiedział Jezus.

Zostaniemy zbawieni, jeśli tylko Boże
Narodzenie

potrafi wskrzesić w nas dziecko,
którym niegdyś byliśmy, dziecko

z prostotą i radosną nadzieją.

Boże Narodzenie to dzień,
w którym możemy odkryć jak bardzo
jesteśmy szaleni.

**Odkryć to, że woda jest cenniejsza od
karty kredytowej.**

**Poeta jest bardziej potrzebny niż
polityk.**

**Dziecko jest ważniejsze od cesarza
(czyli od pracy, władzy).**

Wiara jest najlepszą z loterii.

Dlatego właśnie w owo Boże
Narodzenie 2013 roku,
kiedy świat drży przed terroryzmem,
Polska tonie w głupocie, egoizmie
i korupcji polityków
i niestety wielu z nas niżej stojących
postępuje podobnie,

gdzie słowo nadzieja brzmi wręcz

bluźnierczo

wobec bezrobocia,

**Boże Narodzenie i mój Bóg, który jest
dzieckiem,**

**nadchodzą po to, aby obudzić nas ze
strachu i trwogi,**

**nauczyć nas patrzeć na życie i świat
oczami dziecka.**

Pisarz Bernanos przekazał kiedyś

dzieciom pewnej szkoły

takie oto przesłanie:

*Nie zapomnijcie nigdy, że ten straszny
świat trzyma się na nogach dzięki
istnieniu w nim i współdziałaniu ze
sobą*

ludzi świętych, poetów i dzieci.

Bądźcie wierni świętym.

*Bądźcie wierni poetom. Pozostańcie
wierni dzieciństwu.*

Nigdy nie zamieńcie się w osoby dorosłe.

Gdyby udawało nam się dochować
wierności tym trzem sprawom,
w świecie panowałoby bez przerwy
Boże Narodzenie.

A skoro o poetach mowa to zakończę
wierszem p. Leszka Aleksandra
Moczulskiego, naszego parafianina,
który z wrażliwością poety opisał
tajemnicę Bożego Narodzenia.

*W takiej nędznej szopie żeby nie daremnie
Dziecinę położyć, narodzi się we mnie.*

*Zimnym światem serce moje, czyż
daremnie?*

*Wejdiesz w nie Dziecino, narodzisz się
we mnie?*

*Zbiegałem pół życia, widzę jakie ciemne,
A Tyś wybrał szopę, narodzisz się we
mnie.*

*Przyjmę Cię na kłęczkach i zastony
spadną*

Miłość bez powodu, miłość jest za darmo.

Stanie się Betlejem i moim udziałem.

*Hostio w mej stajence, Tyś Chrystusa
Ciałem.*

**A zatem adorujmy kochani Jezusa
w naszych sercach.**

o. Andrzej Tupek

Plan wizyty duszpasterskiej 2013/2014

28 grudnia (sobota)

Pszona 2, 4, 8, 10, 12, 14, 16, 18

29 grudnia

NIEDZIELA

30 grudnia (poniedziałek)

Pszona 20, 22, 40a, 41, Chałupnika (domy), Bajana

2 stycznia (czwartek)

Meissnera 4, Żwirki i Wigury (bloki 18 i 28)

3 stycznia (piątek)

Żwirki i Wigury (blok 36), Meissnera 6 (klatki I-III)

4 stycznia (sobota)

Meissnera 6 (klatki IV-XI)

5 stycznia

NIEDZIELA

6 stycznia

OBJAWIENIE PAŃSKIE – TRZECH KRÓLI

7 stycznia (wtorek), od godz. 17.00

Chałupnika (bloki 4 i 12)

8 stycznia (środa)

Pilotów, Raciborskiego, Kajty, Podmiejska,

Rozmarynowa Swojska, Wiejska, Startowa

9 stycznia (czwartek)

Nieznana, Majowa, Krzywoń, Widna, Żwirki i Wigury

10 stycznia (piątek), od godz. 17.00

Śliczna 30, 30a, Śliczna – domy

11 stycznia (sobota)

Śliczna 30b, 30c

12 stycznia

NIEDZIELA

13 stycznia (poniedziałek), od godz. 17.00

Śliczna 32, 32A, 32B, 32C i 34B

14 stycznia (wtorek)

Mogilska 121 i 123, Szkółkowa, Ogrodnicza

15 stycznia (środa)

Czyżyńska 21, Czyżyńska – domy, Szenwalda,

Meissnera, Jana Pawła II

16 stycznia (czwartek)

Kantora 1, 2, 3, 4

17 stycznia (piątek)

Kantora 5, 6, 7

18 stycznia (sobota)

Śliczna 12

19 stycznia

NIEDZIELA

20 stycznia (poniedziałek)

Ładna, Ostatnia – domy, Ostatnia 2 defgh

21 stycznia (wtorek)

Śliczna 12 a

22 stycznia (środa)

Śliczna 28 i uzupełnienia

23 stycznia (czwartek)

uzupełnienia

Duszpasterstwo Akademickie Pijarów

Duszpasterstwo Akademickie Pijarów (DAP) jest wspólnotą skupiającą krakowskich studentów, którzy chcą przeżywać swoją wiarę w Chrystusa świadomie, refleksyjnie, pośród rówieśników. Można nas usłyszeć w niedzielę podczas wspólnej Eucharystii o godzinie 19.15, animowanej przez nas muzycznie i liturgicznie. Po Mszy św. zbieramy się na wspólnej agapie w kawiarence, w końcu „ludzka rzecz pogadać”. Raz w tygodniu spotykamy się na sali gimnastycznej w dolnym kościele, żeby zadbać nie tylko o ducha, ale też o ciało. W czwartki gromadzimy się na spotkaniach dyskusyjnych – tematy są różne. Ponadto w każdy I Piątek Miesiąca spotykamy się na adoracji Najświętszego Sakramentu o godzinie 19.30, po której jest Eucharystia. W czasie roku akademickiego i wakacji organizujemy rekolekcje adwentowe i wielkopostne, ale również wyjazdy rekreacyjne. Ostatnio byliśmy na wspólnym wyjeździe w Łapszach Niżnych na Spiszu. Zapraszamy do nas, każdy znajdzie coś dla siebie.

Katarzyna Barnas



Ogromną pracę wykonują!

Wielki wysiłek włożył przed świętami Zespół Charytatywny działający przy naszej parafii. Dosłownie tony artykułów żywnościowych z Caritas, ale i bardzo dużo żywności od parafian trzeba było przerzucić z samochodu ciężarowego Pana Włodka, a następnie rozdysponować wśród potrzebujących. Nie zawsze ci ostatni zachowują się godnie podczas dystrybucji darów, nie zawsze są trzeźwi, ale przecież i tym ludziom trzeba pomóc pochylając się nad ich biedą. To jest ogromny kawał dobrej roboty. Dziękujemy Zespołowi za to z całego serca.

Red.

Parafialny Klub Sportowy „Porta”

Parafialny Klub Sportowy „PORTA” powstał przy naszej Parafii w 2000 r. Pomysłodawcą utworzenia Klubu był o. Jacek Stępień.

Działalność Klubu koncentruje się wokół zajęć sportowych w trzech sekcjach: tenisa stołowego, piłki siatkowej i piłki nożnej. Zawodnikami Klubu są przede wszystkim dzieci ze szkół podstawowych i młodzież gimnazjalna.

Zawodnicy sekcji tenisa stołowego występują w III i V lidze Okręgowego Związku Tenisa Stołowego w Krakowie.

Ponadto zawodnicy tej sekcji jak i sekcji piłki siatkowej biorą udział w Parafialnym Turnieju Regionalnym, Igrzyskach Małopolskich Parafialnych Klubów Sportowych oraz turniejach organizowanych przez inne kluby.

Klub prowadzi także zajęcia rekreacyjne dla dorosłych w piłce siatkowej i tenisie stołowym.

Tradycją jest organizowanie przez Klub corocznych mikołajkowych turniejów o Puchar Proboszcza w tenisie stołowym i piłce siatkowej, w których biorą udział zawodnicy klubów z Krakowa i okolic. Były także organizowane turnieje w piłce nożnej halowej.

Zajęcia w Klubie odbywają się od poniedziałku do piątku w godzinach popołudniowych w sali gimnastycznej w przyziemiu Kościoła.

Dlaczego mi robia wode z mózgu?

Mężczyzną i kobietą stworzył ich – wspomniała książka pióra Jana Pawła II. Ale teraz inni mi mówią: może wyglądasz na mężczyznę ale możesz być i kobietą. Musimy twojego synka, wnuczka uświadomić już w przedszkolu, że jak chce, to może być dziewczynką, to jego wybór, a w ogóle to trzeba żeby jak najwcześniej nauczył się osiągać „satisfakcję seksualną”.

A cóż za niedorzeczności, cóż za piramidalne bzdury i deprawacja! No i skoro polskie społeczeństwo ma tak silny ujemny przyrost naturalny, to rzeczywiście „najlepszym sposobem” na naprawę tego stanu jest wciskanie mi tych bzdur. Czy to pomoże Polsce, Europie wybierać się z zapaści demograficznej, a może zahamuje ucieczkę milionów już Polaków za chlebem do „zachodniego raj”?

Przecież niezaprzeczalnie najskuteczniejszym lekiem na chorobę rodziny, poprawiającym kondycję demograficzną każdego kraju jest edukacja seksualna wychowująca do życia w rodzinie. Polaków od ponad tysiąca lat prowadzi tą drogą Kościół. Przecież tę rolę Kościoła z takim naciskiem propagował Wielki Błogosławiony Jan Paweł II, czyniąc z niej najważniejsze przesłanie swojego pontyfikatu.

To dlatego właśnie szatańskie ideologie wycelowały swoją broń w tę najczulszą, najpiękniejszą ale i najdelikatniejszą dziedzicę natury ludzkiej – godnego przekazywania życia, obdarowania współmałżonka w związku kobiety i mężczyzny – owocem miłości – nową istotą ludzką. Zniszczyć takie piękno – to idiotyzm, nie ideologia nawet. Coś mi to trąci początkiem nowego totalitaryzmu.

Taki ciężki temat, a tu przecież święta idą i trzeba radośnie i wesoło myśleć – ktoś powie. Oczywiście, ale nie bezkrytycznie.

Czas rocznicy narodzin Chrystusa, czas Bożego Narodzenia skłania do refleksji nad odwieczną tajemnicą Kobiety – Matki.

Adhortacja apostołska *Christifideles laici*, nr 50 podkreśla że *pełnia czasu osiąga swój szczyt gdy zesłał Bóg Syna swego zrodzonego z niewiasty. Kościół poprzez swoją wiarę, a także dzięki życiu wielu kobiet chrześcijańskich nie przestaje – i winien to czynić zawsze – odczytywać plan Boga względem kobiety.*

W Liście do kobiet w 1995r., nr 7 Jan Paweł II napisał: *W stworzenie kobiety została więc wpisana od początku zasada pomocy, i pomocy – należy to podkreślić – która nie ma być jednostronna ale wzajemna. Kobieta jest dopełnieniem mężczyzny, tak jak mężczyzna jest dopełnieniem kobiety: kobieta i mężczyzna są komplementarni. Kobiecość realizuje „człowieczeństwo” w takim samym stopniu jak męskość ale w sposób odmienny i komplementarny. I dalej: Tylko dzięki łasce tej dwoistości elementu „męskiego” i „kobiecego” człowieczeństwo realizuje się w pełni. Tyle List do kobiet Jana Pawła II. Jakież to piękne słowa, jak uporządkowane i logiczne wobec bełkotu ideologii”g”. Trzeba jasno, otwarcie mówić co jest złem, a co dobrem. W poruszonej kwestii nie ma prawdy pośredniej, tak jak nie można być w ciąży trochę tak, a trochę nie. Niech mowa wasza będzie: tak, tak; nie, nie, a co nadto jest od Złego pochodzi (Mt 5, 37).*

Niechże nam oni „lepiej wiedzący” wody z mózgu nie robia. Pomódlmy się w te święta by oprzytomnieli i nie bładzili, by więcej nie gorszyli nas, naszych dzieci i wnuków.

A na Święta Bożego Narodzenia życzymy, aby Jezus narodził się w naszych sercach, w sercu każdego z nas i w sercach rodzin, normalnych rodzin całego świata.

Jacek Wojs

Pójdźmy wszyscy

*Pójdźmy wszyscy do stajenki;
Pójdźmy i u stóp Panienki
Złożmy Jezusowi Panu
Dobre uczynki zebrane.*

*Więc do szopy hej pasterze;
Ucieszmy Jezusa szczerze.
BÓG SIĘ RODZI,
MOC TRUCHLEJE!
Ożywia nasze nadzieje.*

*Gdy wśród nocnej ciszy – dzwony
Głoszą, że Bóg narodzony,
Anioł mówi do pasterzy
Wieść radosna, wieść się szerzy!*

*Dzień Bożego Narodzenia
Przebudza ludzkie sumienia.
Dobrem zło przewyciężamy,
Chwałę Boga wysławiamy!*

*Lulajże Jezuniu Panie
Kiedy Godów czas nastanie.
Ojczyznę Błogosław Boże
Niech Twa Łaska ją wspomóże.*

Jacek Wojs



rot. JW

„...Prawda was wyzwoli..”

Słowa Pana Jezusa zawarte w Ewangelii św. Jana (8, 32) były mottem szkolenia formacyjnego członków Akcji Katolickiej Archidiecezji Krakowskiej, które miało miejsce 19 października 2013 roku w parafii pw. Matki Bożej Ostrobramskiej w Krakowie.

Szkolenie rozpoczęliśmy od udziału we Mszy Świętej której przewodniczył i homilię wygłosił asystent kościelny Akcji Katolickiej Archidiecezji Krakowskiej ks. Mirosław Dziedzic. Po Mszy św. nawiedziliśmy kaplicę Matki Bożej Ostrobramskiej, by pokłonić się naszej Matce i wspólnie pomodlić.

Następnie udaliśmy się do sali audiowizualnej, by wysłuchać konferencji przewidzianych programem.

Ks. prał. Józef Jakubiec powiedział zebranym o Dziele Kolpinga i możliwościach współpracy z Akcją Katolicką. Na wstępie przedstawił sylwetkę patrona.

Adolf Kolping, niemiecki duchowny i prezbiter żył w XIX wieku, był założycielem Kolońskiego Związku Katolickich Czeladników. Bronił praw robotników, bezrobotnych oraz ubogiej ludności miejskiej w dobie kapitalistycznej, XIX-wiecznej industrializacji.

Ojciec Święty Jan Paweł II beatyfikował ks. Adolfa Kolpinga w 1991 roku. Uznał go za prekursora Katolickiej Nauki Społecznej i wzór do naśladowania dla współczesnego świata.

Dzieło Kolpinga w Polsce to zorganizowana wspólnota katolicka, zrzeszająca stowarzyszenia zwane Rodzinami Kolpinga. By założyć Rodzinę Kolpinga, wystarczy 15 osób. To one same szukają kapła- na – opiekuna duchowego.

Dzieło Kolpinga prowadzi szeroką działalność na rzecz lokalnych środowiska w szczególności osób najbardziej potrzebujących wsparcia bezrobotnych, młodzieży i dzieci. Działania opierają się na zasadzie „pomocy dla samopomocy”. Oznacza to, że nie tylko starają się zaspokoić najpilniejsze potrzeby, ale chcą, by udzielane przez nich wsparcie angażowało potrzebujących



w rozwiązywanie własnych problemów, wyzwalało ich inicjatywę i stwarzało im możliwości do dalszego samodzielnego działania.

Kolping, to sposób na życie i działanie. Nadrzędnym celem Dzieła Kolpinga jest wyrobienie w każdym umiejętności kształtowania swojego życia w sposób godny i odpowiedzialny.

Rodziny Kolpinga działające na terenie Polski tworzą Związek Centralny Dzieła Kolpinga w Polsce z siedzibą w Krakowie. Obecnie Dzieło Kolpinga liczy około 470 000 członków działających w 5 800 Rodzinach Kolpinga w 61 krajach świata. W Polsce istnieją 43 Rodziny Kolpinga, w których działa ponad 1000 osób.

Ks. prał. Józef Jakubiec był pierwszym asystentem Akcji Katolickiej Archidiecezji Krakowskiej i doskonale zna zadania i cele tego stowarzyszenia, stąd jest przekonany, iż obie wspólnoty, a mianowicie Akcja Katolicka i Dzieło Kolpinga powinny ze sobą współpracować, by z lepszym rezultatem mogły wypełniać swoją misję.

Kolejnym prelegentem był pan Jacek Okoń, który zaprezentował temat: „Dochody pasywne i ich znaczenie

w naszym życiu. Projekt NFD (Nasza Spółdzielnia Finansowa)”.

Projekt NFD – po czesku: Nase Finančne Druzstvo, nazwa polska: Nasza Finansowa Spółdzielnia. NFD istnieje na rynku od 2001 roku, prowadzi CLUB NFD, który posiada kilka tysięcy członków z Unii Europejskiej, prowadzi działalność gospodarczą zgodnie z Kodeksem Handlowym.

Po modlitwie „Anioł Pański” i przezwaniu na poczęstunek, który przygotowali gospodarze, członkowie Akcji Katolickiej w naszej parafii, wysłuchaliśmy kolejnych wystąpień. Pani poseł Barbara Bubula przedstawiła bardzo istotny problem, a mianowicie: „Jaki jest wpływ środków przekazu na sposób życia ludzi. Jak przeciwstawiać się złym wpływom”. Pani poseł dokonała analizy trzech dziedzin programów telewizyjnych: telewizji śniadaniowej, treści programów rozrywkowych oraz emisji wiadomości z całego miesiąca.

A oto wnioski z analizy:

- elementy jednoczące Polaków, to głównie sport i współczucie dla dzieci,
- uświadomić znaczenie euro,
- związki zawodowe szkodliwe,
- brak właściwej komunikacji społecznej,
- ideologia utylitaryzmu.

Jak przeciwstawiać się tym wpływom?

1. Każdy powinien być medioznawcą, by umiał wybierać odpowiednie programy.
2. Nie dawać zarabiać obcym kapitałom, wspierać to co nasze, rodzime. Dotyczy kupowania prasy i wybierania odpowiednich stacji radiowych i telewizyjnych.
3. Mieć świadomość znaczenia nauczania Kościoła o mediach poznać Deklarację Papieskiej Rady ds. Mediów z 2000 roku.

Zebrani z uwagą i zainteresowa-

niem wysłuchali konferencji. Później był czas na zadawanie pytań, na które z chęcią odpowiadała pani poseł Barbara Bubula.

Wprawdzie ks. prof. Dariusz Oko nie mógł być z nami fizycznie, ale mogliśmy wysłuchać jego wykładu pn. „Rewolucja gender” dzięki odtworzeniu nagrania tego wystąpienia. Dowiedzieliśmy się czym jest gender ideologia. Najkrócej można powiedzieć, że to nowa forma totalitaryzmu, mająca na celu zniszczenie człowieka jako człowieka, bez względu na to, kim jest i skąd pochodzi. Gender ogłasza, że każdy z nas ma prawo wyboru tożsamości płciowej, że rodzina to związek osób tej samej płci, że wolny jest tylko człowiek, który może uprawiać seks bez ograniczeń i odpowiedzialności, a prawem każdego człowieka winno być prawo do dokonania aborcji.

W pakiet działań genderowych na pierwszym miejscu wpisana jest seksualizacja wychowania. W tym roku powstał projekt ustawy, który miał wejść od nowego roku szkolnego w obowiązkowy program nauczania na wszystkich poziomach kształcenia w szkole, jako przedmiot „Wiedza o seksualności człowieka”. Zresztą, przedmiot ten docelowo ma być również w przedszkolach. Jaki człowiek wyrośnie z dziecka, któremu zostanie odebrane dzieciństwo, niewinność, możliwość normalnego rozwoju i spokojnego dojrzewania do podjęcia życia seksualnego, które ma być wyrazem miłości, a nie sposobem na zaspokojenie własnych, sztucznie rozbudzonych żądz?

Na szczęście działania nad wprowadzeniem projektu tej ustawy w życie zostały wstrzymane. Na jak długo?...

To od naszej czujności i konkretnych działań przeciwstawiających się takiemu modelowi wychowania dzieci możemy obronić się przed tym totalitaryzmem i nie poddać się ideologii gender.

Program szkolenia formacyjnego był przemyślany, zagadnienia do zaprezentowania trafnie dobrane, bardzo ciekawe i wartościowe.

Zofia Gatkowska

Akcja Katolicka szkołą wiary, świętości i apostołstwa

Temat roku liturgicznego 2013/2014, który brzmi: „Wierzę w Syna Bożego”, ma na celu ożywienie wiary w Jezusa Chrystusa, której On od nas oczekuje. Świat współczesny stawia przed nami szereg wyzwań. Jednym z nich jest na pewno to, aby wzrastała i umacniała się nasza wiara w Chrystusa. Jest ona w sposób istotny dziełem Ducha Świętego, przede wszystkim zaś darem Jego łaski. Pan daje nam swojego Ducha, abyśmy mogli powiedzieć szczerze i z przekonaniem: „WIERZE!” Chrystus nas kocha i to kocha nas zawsze! Kocha nas także wtedy, kiedy Go zawadzimy, kiedy nie odpowiadamy na Jego oczekiwania względem nas. Nigdy nie zamyka przed nami ramion swojego miłosierdzia.

Temat roku liturgicznego „Wierzę w Syna Bożego” jest również tematem wiodącym w formacji duchowej Akcji Katolickiej, bo przecież najważniejszą sprawą dla Akcji Katolickiej jest formacja, która musi mieć charakter chrystocentryczny. W jej centrum winien znajdować się Jezus Chrystus, dlatego tak ważna jest refleksja nad wiarą w Jezusa Chrystusa.

Na każdym comiesięcznym spotkaniu będzie realizowany temat podporządkowany głównemu przesłaniu. W materiałach formacyjnych zostały opracowane tematy spotkań: „Bóstwo Chrystusa źródłem odkupienia”, „Człowieczeństwo Chrystusa jako źródło do naśladowania”, „Chrystus jako wykonawca woli Ojca Niebieskiego”, „Obietnica Chrystusa zesłania Ducha Świętego i jej urzeczywistnienie”, „Chrystus wobec grzeszników”, „Chrystus w relacji do swoich prześladowców”, „Chrystus wobec swoich uczniów”, „Relacja Chrystusa wobec Maryi i powierzenie Jej opieki nad ludzkością”, „Chrystus najważniejszą osobą treścią orędzia ewangelicznego”, „Wyzwolenie, które przynosi Chrystus, i wolność wobec dzieci Bożych”.

Formacja powinna pomóc naszemu osobistemu pogłębieniu, czyli

autoewangelizacji, przygotować duchowo, moralnie i metodycznie do ewangelizacji i obudzić nadzieję na lepsze jutro.

Akcja Katolicka w naszej parafii zaplanowała na 2014 rok szereg wydarzeń związanych z naszą formacją jak również z życiem naszej wspólnoty parafialnej.

Zapraszamy w pierwszym półroczu:
– **11 stycznia** – spotkanie opłatkowe Akcji Katolickiej z Katolickim Stowarzyszeniem Młodzieży i Grupami Apostolskim, które odbędzie się w Bazylice oo. Franciszkanów

po Mszy św. o godz. 14:30;

– **28-30 marca** – rekolekcje wielkopostne w Zakopanem – Księżówce;

– **12 kwietnia** – pielgrzymka do Trzebini – Droga Krzyżowa;

– **10 maja** – Msza św. i czuwanie modlitewne w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach w intencji nienarodzonych dzieci;

– **18 maja** – Msza św. dziękczynna za 15 lat Akcji Katolickiej w naszej parafii;

– **31 maja** – pielgrzymka do Kałkowa-Godowa i na Święty Krzyż;

– **26 czerwca** – pielgrzymka do Częstochowy i Leśniowa – Sanktuarium Matki Bożej Leśniowskiej Patronki Rodzin.

Pragnę przypomnieć, że od maja do października będą odprawiane w pierwszą sobotę miesiąca nabożeństwa wynagradzające Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny za obelgi przeciw Niepokalanemu Poczęciu i bluźnierstwa, które znieważają Maryję w Jej świętych wizerunkach.

Serdecznie zapraszamy Parafian do uczestnictwa w powyższych propozycjach jak również w comiesięcznych spotkaniach członków i sympatyków Akcji Katolickiej, które odbywają się w trzeci poniedziałek miesiąca.

Krółuj nam Chryste!

*Zofia Gatkowska
prezes AK w naszej parafii*

Mija kolejna kadencja Duszpasterskiej Rady Parafialnej

W skład Rady Parafialnej wchodziły 24 osoby. Byli to przedstawiciele grup parafialnych działających w naszej Parafii a także osoby, które aktywnie chciały włączyć się w życie naszej wspólnoty oraz przedstawiciele duszpasterzy i katechetów szkół z terenu parafii.

Kadencja Rady powinna trwać trzy lata. Ostatnia Rada działała jednak przez sześć lat (dwie kadencje), ponieważ nie odbyły się wybory po trzech latach ze względu na małą aktywność parafian.

W tym roku ks. Proboszcz ponownie ogłosił wybory do Rady Parafialnej. Niestety także i tym razem niewiele osób zaangażowało się w wybór swoich przedstawicieli.

Nasza parafia jest jedną z niewielu, w której wybory Rady Parafialnej odbywają się poprzez głosowanie na zgłoszone przez parafian osoby. W innych parafiach Rada mianowana jest przez proboszczów.

Chciałabym Państwa zachęcić do skorzystania z okazji wyboru swojego przedstawiciela, którego zadaniem jest pomoc w organizowaniu i zarządzaniu życiem Parafii.

Nie jest to ciężka praca. Rada duszpasterska posiada głos doradczy, winna w miarę możliwości reprezentować całą parafię według wieku, zawodu i terenu.

Spotkania Rady odbywają się zasadniczo raz na kwartał, z wyjątkiem okresu wakacyjnego, w terminie wyznaczonym przez ks. Proboszcza.

Członkowie Rady Parafialnej mają prawo poruszania wszystkich istotnych problemów parafii i są organem doradczym i wspomagającym proboszcza w działalności duszpasterskiej.

Udział w Radzie Parafialnej jest honorową pracą społeczną.

Dotychczasowa Rada Parafialna brała udział w organizowaniu Festynów Rodzinnych, Patrocinium oraz wspólnych spotkań opłatkowych dla wszystkich grup parafialnych w naszej Parafii. Organizowaliśmy także Wieczory Pieśni Patriotycznej.

Ks. Proboszcz konsultował się z nami w sprawie remontu schodów, wymiany okien, projektów witraży i budowy organów.

Braliśmy też udział w organizacji Jubileuszu 30-lecia Parafii.

Nie wszystkie pomysły udało nam się zrealizować. Czasami przez niewielkie zainteresowanie parafian naszymi pomysłami traciliśmy napęd i odpuszczaliśmy. Jednak to, co robiliśmy, dawało nam zawsze dużo radości i myślę, że wszystkich nas wzbogaciło. Dało poczucie robienia czegoś dobrego na chwałę Boga.

Nowe osoby w Radzie bardzo odświeżyłyby i urozmaiciły życie w naszej parafii.

Jeszcze raz zachęcam do wzięcia w swoje ręce tego co może się dziać w parafii Matki Bożej Ostrobramskiej.

Beata Wróbel

Przewodnicząca Rady Parafialnej

Bądź w życiu aktywny.

Nie stój z założonymi rękoma.

Nie piękne poglądy są ważne, ale praktyczne działanie.

Nogi, które stoją w miejscu, zapuszczają korzenie.

Życie jest walką.

Nie czekaj, aby potrzebujący wyszli cię szukać:

idź i odwiedź ich w domach.

Zanieś słowo pocieszenia, wyrozumiąły uśmiech, cenną myśl.

(Carlos Torres Pastorino)

Z działalności Parafialnego Oddziału Caritas

W ramach Europejskiego Programu Pomocy Żywnościowej dla najuboższej ludności UE – PEAD Parafia M.B. Ostrobramskiej w Krakowie współpracuje od kilku lat z Caritas Archidiecezji Krakowskiej, skąd otrzymujemy żywność dla naszych parafian objętych programem pomocy.

Artykuły spożywcze dostarczane w ramach programu PEAD rozdzielane są w naszej parafii za pośrednictwem Parafialnego Oddziału Caritas.

Artykuły te przekazywane są **nieodpłatnie** osobom najuboższym spełniającym kryteria określone w art. 5 oraz art. 7 ustawy z dnia 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej (Dz.U. Nr 64 poz. 593 z późn. zm.).

Wystarczającym powodem do udzielenia pomocy żywnościowej są: ubóstwo, sieroctwo, bezdomność, bezrobocie, niepełnosprawność, długotrwała lub ciężka choroba, przemoc w rodzinie, potrzeba ochrony macierzyństwa lub wielodzietności, bezradność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzenia gospodarstwa domowego, brak umiejętności w przystosowaniu do życia młodzieży opuszczającej placówki opiekuńczo-wychowawcze, trudności w przystosowaniu do życia po zwolnieniu z zakładu karnego, alkoholizm, narkomania, zdarzenia losowe i wszelkiego rodzaju sytuacje kryzysowe.

O pomoc żywnościową mogą ubiegać się osoby, których dochody uprawniające do udzielenia pomocy nie przekraczają:

- osoba samotna – 813 zł (netto) (art.5),
- a na jednego członka w rodzinie – 684 zł /netto

Krystyna Zimnielska

Uroczystość Chrystusa Króla - 24 listopada 2013 Przyjęcie do grona kandydatów i ministrantów

